

SŁOWO

Wilno, Sobota 23-go stycznia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr-u 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 20 proc. drożej

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoroego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Paryż, 19 stycznia.

Prawo małżeńskie w Sowdepji.

Komisja finansowa Izby Deputowanych uporata się nareszcie z rozpatrywaniem projektów sanacji skarbu i sytuacji w ogóle finansowej państwa. Gdy te słowa dojdą do Wilna, już rozpoczęta będzie w Izbie Deputowanych debata generalna nad projektem zarówno komisji czyli kartelu jak rządowym czyli p. Doumera. Który zwycięży? Projekt komisji jest do pewnego stopnia rewolucyjny; p. Doumer operuje podatkami pośrednimi, kładzie wielki nacisk na obudzenie zaufania kraju ludzkiej na zachęcenie obywateli do robienia znowu, jak przed wojną, oszczędności „na czarną godzinę”. Czy przyjdzie w Izbie do walki zarzewie między stronnictwami projektu komisji a stronnictwami projektu rządowego? Wszyscy mówią — że nie przyjdzie. Dlaczego? A oto dlatego — powiada ludźmi mający bezpośredni kontakt z sferami poselskimi — ponieważ kartel boi się kampanji finansowej przegrać. To by go odsunęło na dłuższy czas od władzy. Rząd znowu boi się walki do niechby, straż Bote, zwyciężył, dala by mu to większość złożoną przeważnie z żywiołów umiarkowanych i... miałby się z pyszną opierać się na takich żywiołach! We Francji teźniejszej nie wolno być — umiarkowanym. Rząd operujący się na sferach umiarkowanych Izby musiałby tym właśnie umiarkowanym żywiołom robić raz po raz koncesje... To by go wręcz wykołało z linii po której idzie. Tedy i z jednej strony i z drugiej będzie się unikało walki. Pójdzie się na kompromisy na ustępstwa. O, sprawa się zabagni i zabagniona odda się światowi aby trochę chaos fuzji obu projektów — uporządkować. Prawdopodobnie senat zada sobie fatygę skorygować tekst obu projektów i — odesła je Izbie Deputowanych z powrotem. Wówczas dopiero rozpocznie się w Izbie Deputowanych generalna i decydująca debata. Rządowi chodzi o wygranie na czasie, o nic więcej... Inaczej byłoby jeśli by rząd miał ściśle określony program, lecz rząd ściśle określonego programu nie ma. Niczego gorąco nie pragnie, do nikogo nie dąży pełną parą. Kartel też lewicowy nie ma idealu, o którego przeforsowanie chodziłoby mu ogromnie. Obalili gabinet p. Brianda? Co za korzyść? Kartel woli już żyć jako tako z obecnym rządem niż szukać — lepszego. O, i żyją ze sobą ani w zgodzie ani w kłótni: rząd i kartel. I zabagniona, chaotyczna sytuacja trwa, trwa, trwa... Wszyscy czekają jakichś „lepszych czasów” a nikt ich nie przygotowuje, nikt nie przykłada ręki do tego aby raz przecie nastąpi.

W pogoni za... monetą skądkolwiek by przyszła, noszą się sfery rządowe z projektem podwyższenia opłat pocztowych. Jednocześnie mają być podwyższone opłaty telefoniczne i telefoniczne. List zwykły ma kosztować o dziesięć centymów drożej, zamiast jak dotychczas 30 centymów — 40 centymów; polecony list kosztowałby franka zamiast 75 centymów. Pocztówka — 30 centymów. Jest to absurd. Opłaty pocztowe, telefoniczne, telefoniczne powinny być — jaknajniższe. Pocztą — podobnie jak koleją żelazną — nie powinna dawać państwu dochodów! A powinna być doskonała. Jest to pierwszorzędnej wagi instytucja użyteczności publicznej. Państwo powinno żyć na nią a nie z niej żyć.

Ale — gdy kto ma nóż na gardle... Wszystko to kwiatki „preslenia” finansowego. Preslenia, preslenia... W Paryżu gdzie rzadko kiedy ludzie tracą humor, powiada się: „Fjut! Majjanna gorsze przechodziła preslenia i co się jej stało? Les crises de Marianne. Ile ich było od czasu zświtania Trzeciej Republiki! Co za „preslenie” było za Baulan-gera! A podczas afery Dreyfusa? Gdy się ma takie awantury za sobą można spokojnie patrzeć na to co się dzieje teraz we Francji. Prawda, ciężko... gra ryzykowna... moralne wyczerpanie wielkie... powojenna neuroza... niewiedza na horyzoncie ludzi dzielnych i przestających pociętną miarę... nawet te mozy z pickla rodem! Ale jak powiadają rodowici Paryżanie, niesłychanie odporni na ataki apatii i twrogi: *Marianne en réchappée!* Z każdego preslenia wyjdzie Francja zdrowa i cała! Taka już jej natura.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM
L. O. P. P.

Rosja rewolucyjna obaliwszy dawny ustroj państwowy musiała z zamętu i chaosu walk społecznych wyłowić choć słabe przeżytki żądań opinii społecznej w dziedzinie jakiegokolwiek bądź, byle istniejącego prawodawstwa, a naginając się do chwili i rozumiejąc chęć negacji wszelkich norm prawnych, krepujących wolnego obywatela, — wydała w momencie jeszcze fazy niszycielskiej roku 1917 dekrety: „O rozwodzie...”, „O ślubie cywilnym, o dzieciach, i o wprowadzeniu ksiąg stanu”.

Dekrety wywołały przewrót, wprowadzając elementy zupełnie nowe do życia rodzinnego, a idące zgodnie z nakreślonym programem przebudowy życia społecznego Rosji sowieckiej.

Jak zaznaczył Lenin w roku 1919 w swej mowie na konferencji moskiewskich robotnic, — jedynie Rosja bolszewicka potrafiła zerwać z tradycją poniżającą stanowisko kobiety. I gdy w krajach Europy zachodniej, w krajach rzekomo demokratycznych panuje jeszcze dotychczas małżeństwo jako nierówny i nierozdzielny legalny związek, w którym mężczyzna ma rolę dominującą, narzucając kobiecie swoje miejsce zamieszkania, swoją narodowość, swoje nazwisko, prawo decydującego głosu w wychowaniu dzieci, i t.d. — to w Rosji, według słów Lenina wszystko to, jak również „religijne uswięcenie tego miewolnictwa”, zostało zniszczone przez ustawodawstwo rewolucyjne. Wyżej wspomniane dekry, jak również oparty na nich kodeks praw 1918 roku „O aktach stanu cywilnego” określiły śmiało stanowisko władzy sowieckiej w dziedzinie małżeńskiego i rodzinnego prawa.

Przedewszystkiem wprowadzono ślub cywilny, nie stawiając pod ochronę prawną ślubów kościelnych, następnie równouprawniono oboje nupturjentów i oboje rodziców, wprowadzono swobodę rozwiązania związku małżeńskiego, rozdzielono majątkowo małżonków i równouprawniono dzieci legalne i naturalne. Kodeks z 1918 nie zadowolonił z wielu względów społeczeństwa sowieckiego, przedewszystkiem wieś rosyjska przywiązana do cerkwi prawnostawnej nie chce często rejestracji cywilnej, a nawet oficjalna prasa sowiecka przyznaje się do tego, że 1/3 ślubów na wsi zawartych jest w sposób kościelny.

Następnie ułatwienie rozwodu wytworzyło stan ciągłego poszukiwania różności i nowych wróż. Każde z małżonków nie było pewne czy nie zostanie porzucone nazajutrz, sądy przepelnione były sprawami alimentowymi, rodzina przestawała egzystować — jednym słowem życie stworzyło bolączki, które trzeba było przez odpowiednią zmianę ustawodawstwa usunąć.

Samo społeczeństwo domagało się pewnych reorganizacji, pewnegoładu w prawie małżeńskim, natomiast rząd znajdując w żądaniach mas pretekst do przekształcenia ustawy w odpowiednim duchu, czyni nowe experimenty, by choć częściowo teorie komunistyczne przeszczepić z doktrynerskich mózgów swoich do chłopskiego życia ciemnej Rosji bolszewickiej.

Po nieudanej próbie w roku ubiegłym Narodnyj Komisariat Justycji osiągnął już porozumienie w roku bieżącym z Radą Komisarzy Ludowych i nowy projekt kodeksu praw „O małżeństwie, rodzinie i opiece” wszedł pod obrady Wcika (Wszecchosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego) dr. 17—X 1925 r. Referent ustawy na plenum Wcika komisarz Kurskij motywował wprowadzenie pewnych zmian do prawa małżeńskiego tem, iż jest ono stanowczo przestarzałe. Gdy w roku 1918 oddzielenie cerkwi od państwa dopiero wchodziło w życie i pierwsze ustawy miały na celu usunięcie

jedynie ślubu kościelnego, wykorzystanie go, dając na jego miejsce rejestrację ślubu cywilnego — to po siedmiu latach egzystencji tego kodeksu trzeba postawić krok naprzód. Rosja bolszewicka w pierwszych latach swej egzystencji nie wazyła się na dzisiejsze experimenty. Gdy kraj ogarniały jeszcze walki społeczne, gdy lwia część sił rząd musiał zużyć na zgniecenie ruchów antyrewolucyjnych, gdy władza sowiecka nie miała silnej bazy — wówczas niebezpiecznie było rzucać hasła zmierzające do przekształcenia umysowości społecznej w dziedzinie etyki rodzinnej.

Według obowiązującego prawa małżeństwo legalizowało się przez rejestrację; istniała więc pewna czynność prawna, świadcząca o fakcie z którego wypływają prawa i obowiązki.

Dopiero ułatwienie rozwodów, ich mnogość, komplikowało do tego stopnia stosunki iż wywołało anarchję w rodzinie i w bardzo ciężkim położeniu postawiło dzieci. Projekt zaś obecny doprowadza elementy nowe, które w swych skutkach wywołują w Bolszewji wielomęstwo i wielożeństwo.

Projekt *równouprawnienia małżeństwa zarejestrowane i niezarejestrowane*. Osobom znajdującym się w faktycznych stosunkach małżeńskich przysługują takie same prawa jak i zarejestrowanym małżonkom, z tą naturalnie różnicą, że pierwszy za każdym razem muszą dowieść przed sądem swego stanu małżeńskiego, dla drugich jest to zbyleczne. Referent specjalnie podkreśla, iż oficjalne uformalnienie małżeństwa ma być jedynie technicznym środkiem, świadczącym o określonym fakcie, ułatwiającym dowodu w wypadkach, gdy sądownie trzeba bronić swych praw.

Powyższe postawienie kwestji wywołało na plenum Wcika bardzo burzliwe debaty, gorącą polemikę dwóch jasno zarysowujących się obozów. Jednym obozem jest pewna grupa prawników i działaczy komunistycznych Zw. S. S. R., którzy chcą narzucić masom pewne normy idące po linii ich polityki, a w tym wypadku zupełną dowolność mającą na celu rozprężenie rodziny jako takiej i po wolne przejście do upaństwowienia następnego pokolenia.

Drugim obozem są ludzie prości, często niepiśmienni, swym chłopskim jednak rozumem ogarniający skutki destrukcyjne obowiązującego prawa a widzący w projekcie pogorszenie stanu rzeczy. Cóż jest właściwie małżeństwem — pytają głosy? Prawo zabrania wstępowania w nowy stan małżeński ludziom, którzy są de facto w takim stanie, ale gdzie jest kryterjum dla zdefiniowania samego małżeństwa. Każdy będzie je interpretował inaczej. Jeden nocne pożyćie nazwie romansem, drugi jedno zbliżenie określi jako związek małżeński. W razie kwestji spornej sprawa opiera się o sąd ludowy — ponieważ jednak sędziowie sądzi jedynie na podstawie swego poczucia prawnego i kieruje się podseptami komunistycznego sumienia, przeto na urzędowej drodze małżeństwo będzie w różny sposób definiowane. Widać ze wszystkiego, że Sowietom nie chodzi właściwie o strony w małżeństwie, jedynie o przyszłe pokolenie, zrodzone i wychowane w komunistycznej atmosferze rodziny; rosyjska praktyka sądowa wyrobiła się więc w ten sposób, że w wypadkach gdy kobieta pozwywa mężczyznę o alimenty dla dziecka, a ten broni się „exceptio plurium” sąd pozwalał kobiecie żądać części alimentów od każdego zamiesznanego.

Projekt zaś obecny w wypadku podobnym wyznacza sam jednego z zamieszanych ojcem dzieckiem i wkład

Konferencja rozbrojeniowa będzie odroczone.

LONDYN, 22-I. PAT. W kołach politycznych sądzą, że odroczenie wstępnej konferencji rozbrojeniowej ewentualnie do połowy maja jak proponują władze szwajcarskie — będzie przyjęte w celu dania możności władzom szwajcarskim załatwienia nieporozumienia z Sowietami oraz celem znalezienia wyjścia z sytuacji wytworzonej przez Stany Zjednoczone upierające się przy żądaniu wydzielenia sprawy rozbrojenia morskiego. Żądanie to jest popierane przez Anglię, podczas gdy Francja — Włochy — Hiszpanja — Grecja i Japonja dmagają się wspólnego rozpatrywania sprawy rozbrojenia na lądzie — morzu i w powietrzu.

Areszty konsulów niemieckich na Kaukazie.

BERLIN, 22-I. Pat. Pisma donoszą o aresztowaniu na Kaukazie pod zarzutem szpiegowstwa trzech konsulów niemieckich a mianowicie w Banku Poli i Batumie. Agencja Wolfa dostrzegła już że rząd niemiecki protestował już z tego powodu w Moskwie skąd otrzymał obietnicę udzielenia całkowitej satysfakcji Vossische Zeitung podaje następujące szczegóły o przebiegu tej sprawy: Wzmianko-

wani konsulowie niemieccy na Kaukazie otrzymali exequatur jeszcze przed przyłączeniem się Kaukazu do unji sowieckiej. Po tym fakcie rząd moskiewski uważał exequatur konsulów niemieckich na Kaukazie za wygasłe i cofnął przysługujące im przywileje. W czasie wymiany korespondencji w tej sprawie nastąpiło aresztowanie konsulów.

Warunki wstąpienia Niemiec do Ligi.

Wniosek frakcji niemiecko-narodowej.

BERLIN, 22-I. Zebrana wczoraj frakcja niemiecko-narodowa Reichstagu złożyła wniosek wzywający rząd do powstrzymania się od wstąpienia do Ligi Narodów dopóki inne mocarstwa nie uznają niemieckiej interpretacji traktatów locarniejskich i zastrzeżeń niemieckich co do art. 16-go paktu Ligi — dopóki nie nastąpi równouprawnienie wszystkich narodów w zakresie zbrojeń oraz dopóki odpowiedzialność Niemiec za wywołanie wojny nie będzie poddana rewizji.

Konferencja ministrów państw bałtyckich.

Sprawę zwołania poruszy p. Piip.

Z Kowna donoszą. Według wiadomości z kół dyplomatycznych estoński min. spraw zagranicznych Piip w czasie swojej wizyty w Rydze poruszy sprawę zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich.

Stan zdrowia kardynała Mercier pogarsza się.

BRUKSELA, 22-I. PAT. Stan zdrowia kard. Mercier pogarsza się z godziny na godzinę.

Dyrektor funduszu bezrobocia defraudantem.

WARSZAWA 22-I. (tel. wt. Słowa). Z Krakowa donoszą: W Krośnie został aresztowany dyrektor funduszu bezrobocia i biura pośrednictwa pracy Kozakiewicz pod zarzutem malwersacji. Dotychczas ustalono brak 15 tysięcy zł.

na niego obowiązki, związane z przyjęciem dziecka na świat.

Sąd kieruje się naturalnie wskazaniami matki, kogo ona wskaże tegoż za ojca.

Stwarza to olbrzymie pole do nadużyć, ale władze sowieckie tem się nie martwią — dziecko musi mieć ojca i koniec.

Plaga Moskwy — 30.000 dzieci bez opieki i bez dachu nad głową, a żyjący z kradzieży — tak się wszystkim dały we znaki, iż rząd musiał znaleźć jakiś środek zaradczy, by mniejszym złem usunąć większe.

Ciągle rozwody, poszukiwanie ojcowstwa, gdy dodać do tego wielomęstwo i wielożeństwo — wytwarza się w Bolszewji kompletna anarchja w życiu rodzinnym. Jedynym wyjściem byłoby wychowywanie wszystkich dzieci przez państwo. Do tego mam wrazenie oży Rosja sowiecka, narazie jednak nie może swych planów uskutecznić, po pierwsze, że nie ma na to pieniędzy, następnie iż chłodna zasada tak jest daleką od miłości macierzyńskiej, jak ciemnota mas bolszewickich od idealnej struktury człowieka utopijnego.

Powyższy projekt ustawy, wywoławszy we Wciku protesty, został odłożony do następnego posiedzenia, przez ten czas Sowiety czynią na jego rzecz propagandę, by zapewnić mu w przyszłości aprobatę legislacyjną. Jakaż jest ta propaganda?

Na całym obszarze Rosji sowieckiej, włącznie z Syberją, urządzane są t. zw. dysputy na temat nowego projektu. Ze względu na charakter pałacy sprawy i na jego żywość, zainteresowanie społeczeństwa jest ogromne. Na podobnych dysputach licznie gromadzą się obywatele czerwonego kraju, a rząd nigdy nie o miesza posłać tam swoich ludzi, swoich prawników, którzy elokwencją i tendencyjnym przedstawieniem sprawy — mają rozjaśnić ciemne pojęcia przeciętnych ludzi.

I podobnie jak na posiedzeniu Wcika widać były dwa przeciwstawne obozy, tak również na często organizowanych zebraniach społeczeństwo zainteresowane w formie prawa mał-

żeńskiego wypowiada się ostro przeciw nowemu projektowi, który z ramienia rządu ma swych obrońców.

Co najbardziej frasuje i co wywołuje gorący protest ludności, to definitywne rozbitcie rodziny przez równouprawnienie małżeństwa zarejestrowanego i niezarejestrowanego.

15-go listopada odbyło się zebranie w Muzeum Politechnicznym dla omówienia projektu i tu obrońca jego — generalny prokurator Krylenko — był ze wszech stron energicznie atakowany przez zgromadzonych.

Wielu mówców wyrażało ubolewanie już nad obecnym stanem rodziny, chylącym się ku upadkowi.

Nie wystarczy dobra ustawa o alimentach, gdyż w praktyce taka ustawa daje kobiecie bardzo mało.

W konsekwencji następuje przeładowanie sądów, a kobiety nie otrzymują nawet setnej części tego co sąd im przyzna. Ież razy pozwany nie ma czym płacić, zresztą z jakiej racji ma człowiek odpowiadać za następstwa, wypływające ze stosunków, dozwolonych przez prawo.

W rezultacie praktyki sądowej, wspominali mówcy, mężowie uciekają od żon, a żony rozjeżdżają po miastach szukając mężów, od których należy im się 50 proc. przysądzonego przez sąd ludowy zarobku męża.

Ze względu na pole do nadużyć, zmuszeni są do płacenia alimentów ludzie, którzy nic wspólnego z dzieckiem nie mają.

A sami sędziowie w odpowiedzi mówią: „iż musi przecież ktoś płacić”. Kobiety w sprawach alimentowych otrzymują bardzo mało, to prawda, ale Krylenko pocieszał zgromadzonych, że ten kto nie zapłaci trafi do więzienia.

Wówczas jeden z obecnych słusnie zauważył, iż gdyby wszystkich „ojców” za to że nie płacą, bo nie mają z czego płacić wsadzić do więzienia — to więzień by w Rosji zabrakło.

Krylenko na owem zebraniu szczerze powiedział, iż z chwilą gdy faktyczne pożyćie jest małżeństwem, pożyćie niezarejestrowane — to zjawia

Sejm i Rząd.

Fuzja Związku Chłopskiego ze Stronnictwem Chłopskiem.

WARSZAWA, 22-I. (tel. wt. Słowa). Dni przed południem rozpoczęły się obrady parlamentarnych klubów „Związek Chłopski” pod przewodnictwem pos. Słowińskiego i „Stronnictwo Chłopskie” pod przewodnictwem posła Walerona. Zgodnie z wnioskami posłów obu wymienionych klubów zebrani uchwalili jednomyślnie bez dyskusji połączenie obu ugrupowań parlamentarnych i stronnictwa za niemi stojących.

Po powzięciu tych uchwał nastąpiło wspanie zebranie, na którym przystąpiono do wyboru władz nowego klubu, który przyjął nazwę Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego. Wynik wyborów jest następujący: Prezes pos. Dąbski Jan, wice-prezesi posłowie Bryl, Waleron i Zaleski.

Nowy klub liczy 11 członków z b. Związku Chłopskiego i 17 z b. stronnictwa chłopskiego razem 28 posłów.

Jak słyhać grupa t. zw. „kresowców” klubu Wyzwolenia zdecydowała już, że wystąpi ze stronnictwa w najbliższym poniedziałek. Istnieje 90 szans na 100 że nowi secesjonści połączą się z grupą Bryla-Dąbskiego Grupa kresowa odstąpiłaby od zamiaru wystąpienia z Wyzwolenia tylko w tym wypadku gdyby niedzielne zjazdy które ci posłowie organizują 24 b. m. na Wileńszczyźnie wypowiedziały się nie po myśli posłów t. zn. gdyby wyborcy wypowiedzieli się za pozostaniem grupy kresowej w Wyzwoleniu.

Awanse rezerwistów na oficerów.

WARSZAWA, 22-I. (tel. wt. Słowa). W końcu r. ub. wydane zostało przez władze wojsowe zarządzenie umożliwiający awans rezerwistów posiadających odpowiedni cenzus i kwalifikacje. Jak się obecnie informujemy lista awansów na podporuczników rezerwy jest obecnie opracowywana na podstawie złożonych przez kandydatów podań i ukaże się przypuszczalnie za jakieś 6 tygodni. Zaznaczyć należy że frekwencja podań była dość znaczna.

Zmiany w dziennikarstwie.

WARSZAWA 22. I. (tel. wt. Słowa). Dowiadujemy się że wydawnictwo „Kurjer Polski” obejmując p. Stefan Krzywoszewski. Długoletni redaktor p. Ignacy Rosner ustępuje z tego pisma. Ma to być wynikiem układu sił akcyjniejszych w tem wydawnictwie.

Dolar — 7,30.

WARSZAWA 22. I. (tel. wt. Słowa). Dziś Bank Polski płać za dolara 7,28. W obrotach międzybankowych — 7,31 na czarnej giełdzie 7,52 i pół.

się możliwość wprowadzenia wielożeństwa. „Taka możliwość jest, i nie zważając na ten niepożądany objaw, władza Sowietów przeciw niemu żadnych norm nie ustanawia”.

Jest to stanowisko jasne i wyrażone, 3 grudnia podczas „dysputy” w Kolumnowej Sali Domu „Sojuzów” wystąpił sędzia ludowy.

Podkreślił on wszystkie trudności, z jakimi musi walczyć sąd przy wznawianiu ojcostwa. Projekt kodeksu zaleca sądzić w tych sprawach zgodnie z „naturalnym biegiem rzeczy”. A cóż to jest za naturalny „bieg rzeczy”? Świadkowie stron są zawsze tendencyjni. A zresztą co oni mogą wiedzieć?..

Debatują więc ludzie nad złem i nad jeszcze gorszym projektem, bronią się jak mogą przed narzucaniem norm komunistycznych dla rodziny już rozpadającej się — a jednak mam wątpliwości, czy głos społeczeństwa w tej kwestji zaważy. Rządowi Sowietów chodzi przedewszystkiem o władzę, o swe zasady, o przejście z obecnego okresu przejściowego do czystego komunizmu. A społeczeństwo Ono egzystuje dla rządu, jest przedmiotem dziwnych i zdradliwych experimentów, powinno cierpieć i «nie soprotniawiać ziu».

Helena Falewicz-Sztukowska.

KURJER GOSPODARCZY Z IEM W SCHODNICH

Podatki w 1925 r.

Daniny publiczne i monopole przyniosły w r. z. 1.332,4 miliony złotych. Podatki bezpośrednie przyniosły 364,8 mil. zł. wobec 335,1 mil. zł. preliniowanych w budżecie. Podatki pośrednie przyniosły 112,3 mil. zł. wobec preliniowanych 98,6 mil. zł. Cła przyniosły 284,9 mil. zł. wobec preliniowanych 270 mil. zł. Opłaty stempowe 114,2 mil. zł. wobec preliniowanych 100 mil. zł. Monopole 395,6 mil. zł. wobec preliniowanych 362,4 mil. zł. W zakresie podatków bezpośrednich najkorzystniejszy był gruzdziec, który przyniósł 52,3 mil. zł., najgorszy zaś — luty, który dał 18,6 mil. zł. W zakresie podatków pośrednich najlepszy był wrzesień, który dał 13,4 mil. zł., najgorszy zaś był miesiąc luty, który dał 7,7 mil. zł. Cła przyniosły najwięcej w kw. I — 36,8 mil. zł., najmniej zaś w listopadzie — 12,8 mil. zł. Opłaty stempowe dały najwięcej w październiku 11,2 mil. zł., najmniej zaś w sierpniu — 8,6 mil. zł. Podatek majątkowy najwięcej przyniósł w styczniu — 8,7 mil. zł., najmniej zaś w maju — 2,6 mil. zł. Monopole najwięcej dały w lipcu — 38,8 mil. zł., najmniej zaś w styczniu — 18,6 mil. zł.

Nowe zakazy wywozu drzewa z Polski do Niemiec.

Od 1 stycznia r. b. zakazano wywozu z Polski do Niemiec: poz. 76, drzewo miękkie, tarte, podtuzne lub inaczej obrobione, nieheblowane, oraz z pozycji 76 punkt g drzewo szpilkowe w takimże stanie. Rozporządzenie z 12 grudnia obejmowało tylko drzewo twarde i nie wymieniało drzewa szpilkowego.

W sprawie cen papieru.

W związku z ostatnią podwyżką cen papieru pojawiła się w prasie mylna i tendencyjna wiadomość, przypisująca odpowiedzialność za to podwyższeniu cen papieru i D. P., które rzekomo sprzedaje drewno papierne z lasów państwowych w walcie zagranicznej. Wobec tego Ministerstwo Rolnictwa i D. P. wyjaśnia, że 1) kontrakty na sprzedaż drewna papiernego krajowym fabrykom celulozy i papieru są zawierane w lasach państwowych wyłącznie w złotych; 2) Państwowa administracja lasna udziela krajowym fabrykom pierwszeństwa przed eksportem przy sprzedaży drewna papierniczego; 3) Dla zapobieżenia projektowanej przez producentów podwyżce cen celulozy i papieru Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zdecydowało się zapoznać krajowe fabryki celulozy i papieru w potrzebnej ilości surowca na okres 3 miesięcy po cenach niższych od możliwych do osiągnięcia przy transakcjach na eksport.

O cenę cukru.

Niektóre organy prasy codziennej zamieszczyły nieodpowiednie wiadomości, jakoby Komisja Międzynarodowa, która wyjechała do kilku cukrowni, dla sprawdzenia na miejscu kalkulacji kosztów produkcji cukru, miała się wypowiedzieć w tym sensie, że zamierzona podwyżka cen jest niezasadniona. Wiadomość ta zupełnie nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Po zwiedzeniu pięciu cukrowni, dobrze uzbrojonych cukrowni (3 na Kujawach i 2 w Poznaniu) Komisja przysłała do jednomyślnego wniosku, że dla uratowania bytu cukrownictwa polskiego, niezbędne jest podniesienie ceny cukru przynajmniej do 85 zł. za 100 kg. — Rząd ze względu na polityczny sprzeciw się podniesieniu ceny.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Z posiedzenia wydziału rolnego Wil. Towarzystwa Rolniczego.

Obrazy ostatniego posiedzenia wydziału rolnego Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego poświęcone zostały głównie dwóm zagadnieniom z dziedziny gospodarstwa wiejskiego: uprawie inu i sprawie sądów owocowych. Referent pierwszego zagadnienia inż. S. Brzostowski mówił o uprawie i sortowaniu inu. Len stanowiący dla Polski tak ważny produkt eksportu, produkt — jakości i gatunkowości swą znacznie przewyższający len litewski i wreszcie produkt, wywóz którego z terenów Łotwy spotyka się ze

brzozi sobie bojkotowania przez czystą krew literatów... jakiegoś wydawcę niegodziwego lecz bogatego i o choć czegoś do czynienia choćby najryzykowniejszych nakładów. Zresztą — pęka dziś potęga związkowa nie tylko w literackim i dziennikarskim zawodzie. Zdawałoby się: cóż to za potęga: obejmująca całą Polskę Związek Artystów Scen Polskich, majestatyczny i drakoński Z.A.S.P. A tymczasem... nie ulak się wykluczenia z Zaspu całutki teatr założony wiewielko w Warszawie przez panią Niewiarowską. P. Niewiarowska i jej cały zespół gwiżdżą na anatemy i dyscyplinarny anatemy Zaspu. Grają aż miło „we własnym towarzystwie“ i znakomicie im się powodzi.

Owóż — z tych lub owych powodów — dość, że w mniejszym lub większym stopniu każdy w Polsce literat i dziennikarz jest na łasce i nielaskę — wydawcy. Wyjątki, bardzo nieliczne, tylko potwierdzają regułę. Najniewątpliwi, gdy Reymont dostał nagrodę Nobla, nie on szukał wydawcy lecz wydawcy jeden przez drugiego dobiali się o jego... względy. Zostawił też Reymont po sobie zanie swoje milion złotych w gotówce i ziemskiej posiadłości (pięknie zagospodarzone Kółczkowo). Lecz był też to i biały kruk na literackiej

niwie. Sienkiewicz też miał wydawcę, jak to mówią, w ręku. Lecz gdyby nie dar narodowy w postaci Obłęgorka, nie mógłby mieć warunków niezbędnych dla literackiej pracy twórczej. Wydawcy zaś dzieł Sienkiewicza zarobili na nich sumy wprost olbrzymie. Niewątpliwie doskonale dziś „powodzi się“ np. Makuszyńskiemu, którego utworom dopisuje wielka poczytność. Może z każdym wydawcą targować się i najlepsze dla siebie uzyskiwać warunki. Lecz Zeromski mógł zdobyć się tylko na skromną wille w Konstancinie a Kasprowicza dochody literackie... pożał się Boże! Żyć wyłącznie „z literatury“ nie mogą nawet takie talenty jak Sienkiewicz lub Przybyszewski.

Lepiej stoi sprawa z zarobkami dziennikarskimi. W odróżnieniu Polse nie braknie czasopism; nawet ich nieco więcej niż było na ziemiach polskich przed wojną, pomimo, że bezpośrednio w ostatnich czasach zaczęły czasopisma jedne po drugich padać — z racji niemożliwych kosztów wydawniczych.

Im więcej pism — tem więcej przeto pola dla zarobku dziennikarskiego? Zasadniczo — tak! Ale z nader nielicznymi wyjątkami (w prasie

znacznymi trudnościami stawianymi przez rząd lotewski, jest nielada rarytatem dla kupców zagranicznych, zwłaszcza belgijskich, to też ubiegają się oni o len polski u siebie. Referent zwraca uwagę na niemożliwość sortowania inu, przez co towar ten niejednorodny w gatunku, przy sprzedaży traci na wartości, a co zatem idzie producent ponoszą dotkliwie straty.

Zły ten stan rzeczy można by naprawić angażując zagranicą specjalistę-brakarza, jednak sprowadzenia takiego specjalisty poniesie za sobą znaczne koszty, co w obecnych ciężkich warunkach jest prawie niemożliwe.

Po przemówieniach pp. prof. Rogóyskiego i W. Łastowskiego postanowiono utworzyć sekcję iniana, która zajmie się przeprowadzeniem badań nad sprawami związanymi z uprawą inu. W skład komisji inianej weszli panowie W. Łastowski, inż. S. Brzostowski, S. Sienkiewicz, L. Massalski, J. Szystowski, Jeleniewski i J. Jurkowski.

Pierwszym projektem komisji jest utworzenie inianego pola doświadczalnego oraz utworzenie p. z. Studium Rolnicze w Wilnie (lektoratu uprawy inu).

Referent drugiej sprawy, p. K. Sienkiewicz zwrócił uwagę na zły stan ogrodów n. b. że dopatrywanych oraz na niskie gatunki owoców naszych.

Ogólnie znanem jest, że konsumpcja owoców przez biedne klasy ludności u nas

w Polsce w porównaniu z zagranicą jest anikomo mała, owoce uważane za luksus, a aby: owoce do granicy bądź to aurowych, bądź suszonych uiradniony jest ze względu na ich niską klasę gatunku.

Pan Sienkiewicz wskazuje na składanie sądów handlowych oraz na zwracanie bacznej uwagi na pielęgnowanie sądów już istniejących jako na jedyny sposób poprawy tego stanu. (b)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

22 stycznia 1926 r.

Dewizy i waluty:		
Trans.	Sprz.	Kupno.
Dolary	7,30	7,32
Belgia	33,22	33,51
Holandja	293,50	294,23
London	35,54	35,50
Nowy-York	7,30	7,32
Pariz	27,40	27,33
Praga	21,61	21,66
Szwajcaria	141,15	141,50
Stokholm	—	—
Wiedeń	102,75	103,—
Włochy	—	—

Papiery wartościowe.

Pożyczka dolarowa 64,50 (w złotych 470,85)	—	—
„kolejowa 116	122	—
5 pr. pożyczk. konw.	43,50	—
4 pr. pożyczk. konw.	—	—
5 proc. listy zast.	—	—
Ziemskie przew.	—	—

KRONIKA

Wsch. s. o g. 7 m. 32.

Zach. s. o g. 4 m. 02

SOBOTA
23 DZIEŃ
Zaśl. P. M.

URZĘDOWA

(b) Posiedzenie komitetu ochrony lasów. Najbliższe posiedzenie komitetu ochrony lasów zbierze się w dniu 31 bm. w lokalu Inspektoratu leśnego przy województwie. Do rozpoznania wyznaczono 33 sprawy związane z kwestią wydawania zezwoleń na wyręb lasów oraz spraw wynikłych na tle wyrębu lasu bez uprzedniego otrzymania na to zezwolenia.

— Nowe notarialne biuro. Wice-Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie p. Adam Murza-Murczik został mianowany Notariuszem w Wilnie i rozpoczął urzędowanie w d. pod Nr. 36 przy ul. Wielkiej od dnia 26 stycznia r. b.

SAMORZĄDOWA.

(x) Posiedzenie Wydziału Sejmikowego pow. Wil. Trockiego. W poniedziałek, dn. 25 b. m. odbędzie się w lokalu sejmiku pow. Wil. Trockiego (ul. Wileńska Nr. 21) dosiedzenie Wydziału Sejmikowego wspomnianego powiatu. Prócz szeregu innych mniejszych spraw rozpatrywany będzie preliminarz budżetu tegoż Wydziału na rok 1926.

MIEJSKA

(x) Konferencja w sprawie wyborów do Rady Miejskiej. Ze względu na brak dostatecznego kontaktu pomiędzy radnymi m. Wilna i wpływami jednostkami interesującymi się sprawą gospodarki miejskiej, powstał projekt zorganizowania konferencji, która by wypowiedziała swoją opinię co do wniosku o przyspieszenie nowych wyborów i omówienie spraw dotyczących preliminarza budżetowego na rok 1926.

— Wydział Elektryczny zawiadamia, że wszyscy abonenci rachytaliwo proszeni są o zawiadomienie Wydziału Elektrycznego o dniu wyjazdu na wakacje i niekorzystania ze światła, jak również o zmniejszeniu w mieszkaniu ilości lamp, a to ze względu na wystawianie rachunków i uniknięcia późniejszych reklamacji. Reklamacje bez tych zawiadomień nie będą uwzględniane.

(b) Posiedzenie komisji rozjemczej do spraw najmu. Na wotandum ostatniego posiedzenia komisji rozjemczej do spraw najmu, której przewodniczył mecenas Witold Abramowicz, a które odbyło się

dnia 21 bm. było 20 spraw. Siedem spraw zostało umorzonych, cztery odrzucone, a pozostałe dziewięć były to sprawy o ustalenie podstawowego komornego.

SZKOLNA.

— Egzamina w szkole ogrodniczo-gospodarczej w Ustroniu. Dnia 15-go stycznia 1926 r. odbył się egzamin z kursu 4 miesięcznego w szkole żeńskiej rolniczo-ogrodniczej w Ustroniu gm. Rzeszańskiej pow. Wileńsko-Trockim. Na egzaminach byli obecni pp. Wacław Szaniawski, nacelnik wydziału rolnictwa i weterynarii, p. Jadwiga Szaniawska, kuratorka szkoły w Leoniskach, p. A. Taurogiński prezes Kółek Rolniczych, oraz personel nauczycielski. Egzaminu daty bardzo dobre wyniki. Świadectwa otrzymały uczennice: Wera Karczewska, Wanda Banisewska, Stasia Sadoska, Wanda Rybińska, Helena Raudelówna, Stanisława Kukówna, Hela Tomulowska, Wanda Wilkowska, Stasia Niewiadomska, Magdalena Romaniewiczówna.

(b) Nowe szkoły litewskie. Towarzystwo „Rytas“ uzyskało u władz zezwolenie na uruchomienie trzech szkół z językiem wykładowym litewskim. Szkoły te otworzone zostaną w Roinicy, Morgiewiczach i Szandubrzy gm. Marcinkowickiej.

WOJSKOWA

— Przedstawienia Reduty dla żołnierzy. W dniu wczorajszym Reduta zwróciła się pismieniem do Komendy Obozu War. z wnioskiem urządzenia całego szeregu przedstawień dla żołnierzy garnizonu.

Przedstawienia te odbywać się będą w Teatrze na Pohulance. W celu dokładnego porozumienia Komenda Miasta wysłała referenta oświatowego por. Wintersa, który ostatecznie te kwestie załatwi.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek, na którym wystawiona będzie sztuka Don Kichot. (a. b.)

— W sprawie koncertu na kociołki garnizonowy. Zwolniona konferencja kapelmistrzów przez gen. Pożerskiego na dzień 22 bm. w sprawie koncertu na odbudowę kociołki garnizonowego — ustaliła: dzień koncertu na 4 marca w sali miejskiej od godz. 13—15-ej, na program złożą się: chór Lutnia, kwartet kameralny, koncert orkiestr i t. p.

Prócz tego w projekcie jest urządzenie w przyszłości również na ten cel koncertu religijnego. (a. b.)

— Dom Żołnierza. Komenda

Obozu War. zabroniła korzystać z

SANATORJUM im. DŁUSKICH ZAKOPANE otwarte 17 stycznia 1926

sekcji muzycznej należy ilustracja muzyczna wystawionych utworów. Sekcja malarska ma za zadanie dekoracyjną stronę przedstawienia.

Późtem uznano za pozytywne urządzenie tak zwanych herbatek deklamacyjnych. Pierwsza taka herbatka odbędzie się w sobotę 23 stycznia, na której obediak również być dyr. Osterwa. Każdy z członków obowiązany jest przygotować na ten dzień występ deklamacyjny, celem wykazania kierunku uzdolnienia przed krytyką ogólną. Tym sposobem herbatka taka stanie się według słów p. Osterwy „słodkim egzaminem“.

POCZTOWA

(x) Naprawa połączeń telefonicznych w Wilnie. Jak się dowiadujemy, prace nad połączeniem abonentów do sieci centralnej w Wilnie postępują w szybkim tempie. Dotąd włączono do centrali około 350 abonentów. Połączenie pozostałych potrwa jeszcze kilka tygodni, gdyż są one zależne od zaprowadzenia nowej sieci kablowej.

Na prowincji komunikacja jak telegraficzna tak i telefoniczna została prawie już całkowicie przywróconą.

(x) W sprawie wysłania pieniędzy i walorów do Gdańska. W myśli reskryptu Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów z dnia 29/XII r. ub. interesanci wysyłający pieniądze, oraz walory przeznaczone do polskich urzędów pocztowych, znajdujących się na terytorium Wolnego miasta Gdańska, muszą mieć zezwolenie właściwych władz skarbowych tak jak na wysłanie pieniędzy i walorów za granicę.

(x) Instytucje pocztowe przedsiębiorstw państwowych. Z dniem 1 stycznia r. b. w myśl uchwały władz ustawodawczych resortu pocztowy w Polsce został zakwalifikowany, jako przedsiębiorstwo państwowe.

(x) Wstrzymanie przyjmowania przez ambulans pocztowy paczek rosyjskich. Wobec nieporozumień, jakie zaszły w ostatnim czasie między zarządem pocztowym polskim, a komisażatem ludowym poczt i telegrafów Z. S. S. R. wstrzymano z dniem 18 b. m. przyjmowanie przez ambulans pocztowy kursujący na linii Wilno — Zembale od zarządu lotewskiego paczek rosyjskich, przeznaczonych dla Ameryki.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Ognisko Akademickie. Dnia, w dn. 23-go b. m., w salach Ogniska Akademickiego odbędzie się IV-a tegoroczna sobotka. Do tańców, trwających od godz. 9-jej do 4-jej w nocy, przygrywa akademickie trio smyczkowe, Wstęp tylko dla członków Bratniej Pomocy i osób zaproszonych.

(sch) Dyr Osterwa w Bratniej Pomocy. 20-go stycznia odbyło się zebrane sekcji kulturalno-samoświatkowej Bratniej Pomocy stud. U.S.B. W zebraniu uczestniczyło zgórą 40 osób. Przeważała liczba — studentek. Dlaczego? Oto na zebranie przybył dyr. Osterwa z kilkoma asystentami swego zespołu. Pan Osterwa na poprzednim zebraniu obiecał nawiązać bliższy kontakt z młodzieżą akademicką.

Zebrań zagałi, uproszony przez ogół, p. Osterwa. W przemówieniu swem określił zebraniem cel kółka i metody pracy. Zatem przystąpiono do wyłonienia poszczególnych sekcji kółka: sekcji pracy artystycznej, zadaniem której będzie obsadzenie ról i czuwanie nad przygotowaniem sztuk scenicznych, — sekcji literacko-wydawniczej, do kompetencji której należeć będzie rola doradczą z dziedziny literackiej i wybór sztuk. Do

Paul Verlaine... Gdyby optywali w dostatek — z pewnością nie mielibymy ich cudnych poezji... Przymioma się Słowackiego: „Ty wiesz jak cierpieć muszę abym śpiewał...“ Cierpieć? Być może, — tak. Ale na obiad, a choćby tylko na śniadanie, trzeba mieć — dlatego aby móżdżek cierpieć.

W odpowiedzi Filipa Barrè'a czytamy: „...Ale państwo demokratyczne ceny tylko wielkość; dla niego ma znaczenie tylko tłum... Co przeto dziwnego, że w naszym państwie demokratycznym arystokracja ducha i intelektu — pada ofiarą?“

Któs inny pyta: „Czy przypadkiem nie mamy my zawile literatów?“ Natomiast bardzo kategorycznie wyraża się p. Jehan Rictus: „Jeżeli w trzydziestym roku życia pisarz wykaże, że ma talent i potrafi tegie rzeczy tworzyć, ma eo ipso prawo nie do jakichś tam dorywczych „nagród“ lub „zapomóg“ jednorazowych lecz do stałej pensji państwowej, która by mu pozwoliła dalej tworzyć w sprzyjających po temu warunkach. Fundusz na takie pensje powinien być urastać od tantjem za wystawianie utworów oraz przedrukowywanie pism, które stały się własnością publiczną po tylu to a tylu latach upły-

Opera warszawska w Wilnie.

Wiadomo powszechnie, że opera, utrzymana na poziomie artystycznym, nawet bez wymagań nadmiernych, ponosić musi koszty tak duże, że się na długo nigdzie opłacić i bez znacznych subsydjów egzystować nie może. Przedsiębiorstwa prywatne, nie-subsydjowane, muszą zawsze poprzestawać na krótkich, zaledwie 2—3 miesięcznych sezonach. Nawet w olbrzymim Londynie «Stagione» opery włoskiej (przedsiębiorstwa prywatne) nigdy nie trwa dłużej.

Łatwo też zrozumieć, że ze względu na finansowych niepodobna było utrzymać w Wilnie stałej opery, o czym trzydziestego laty wręcz bohaterkie z niedoborami mogły aż nadto gruntywie przekonać. Najzupełniej nie jestem w stanie podzielać optymizmu osób, które się ludzą, wierząc w możliwość stworzenia tutaj stałego teatru operowego, na podstawie samowystarczalności. Już nie mówiąc o niemożliwości skompletowania z sił miejscowych całego naprawdę wystarczającego — ilościowo, a głównie jakościowo — zespołu solistów, lecz wydatki wszystkie inne tak są duże i nie będą się mogły skalkulować, gdyż — wobec znanych, bardzo wielkich wymagań naszej trudnej publiczności — o ile przedstawienia nie byłoby na całkiem zadawalającej wysokości, stałej i dostatecznie dużej frekwencji wcale nie dałoby się zdobyć.

Natomiast przedstawienia operowe artystów warszawskich, lub sił miejscowych w połączeniu z występami gościnnymi znanych artystów zamiejscowych, powtarzając się w niezbyt częstych odstępach czasu i postawione na wymagalnej stopie artystycznej, powinny przyspać do gustu naszej publiczności i mieć się przyciągającą.

Jako pierwszą próbę zrealizowania takiego projektu, powzięto kierownictwo Teatru Polskiego myśląc we wszelki miar chwałobną — zaproszenia na sobotę i niedzielę artystów opery warszawskiej: uroczą sopranistkę lirycznie — koloraturową Julję Miechówną, Teodozję Skonieczną (mezzo-sopran), tenorzystę Jana Kiepurę, barytonistę Tadeusza Orde i Jarosława Tarnawę (bas). Wszystko to są siły wokalne ze świeżymi głosami, a powodzenie ich w stolicy bardzo pochiebne i krytyki warszawskie wskazują, że nasi miłośnicy muzyki operowej mogą sobie obiecywać prawdziwą ucztę.

Dla pierwszego zapoznania się z naszą publicznością wybrano nigdy się nie starzejącą arcydzieltę literatury operowej — „Rigoletto“ i „Faust“, które pójdą pod batutą wybornego muzyka i doświadczonego dyrygenta Rafała Rubinsztejna.

Niewątpliwie, publiczność nasza, która od wielu już miesięcy nie słyszała żadnej opery, nie ominię rzadkiej sposobności i wypełni salę po brzegi, zachęcając kierownictwo teatru do ciągu dalszego takich przedstawień.

Chodzi o mieszkanie w posesji ul. Witoldowej Nr. 33a, należące do b. komendanta miasta Wilna, Zygmunta Tolpyho. Pan Jacuto w swoim czasie bez porozumienia i wbrew woli administratora i opiekuna posesji, Jerzego Jacuto, odstąpił swoje mieszkanie p. Janowi Fortkiewiczowi.

Pan Jacuto wystąpił do sądu o eksmisję p. Tolpyho i sublokatora jego p. Fortkiewicza. Sąd po dłuższych debatach, postanowił wyrok sądu pokać uchylić wyeksmitować obu pozwanych z pomienionego mieszkania.

[b] Jeszcze jeden szpieg litewski za kratą. Sąd Okręgowy w składzie sędziów: Jodziewicza (przewodniczący), Hawrykiewicza i Tupalskiego (honorowy) rozpoznawał w

mlonych od śmierci ich twórców. Trzeba aby zmarli żyli żywych.“ Odpowiedź godną uwagi.

P. Ernest Tisserand jest zdania, że z chwilą kiedy by zawód literata dawał zaczął zadowolony godne zyski — każdy Francuz wzięty by się do pisania powieści lub recenzji. A to byłoby przecie kłeska.

Dlaczego? Nastąpiłaby natychmiast selekcja. Ludzie bez talentu porucili by rychło pióra. Niema obawy aby piszących było za wiele.

Pani Rachilde brzydzi się braniem zapłaty za utwór literacki. Za zadną ze swych powieści nie wzięta honorarium. Szczęśliwi... paryscy wydawcy!

„Ale nie możemy cytat. P. Gaston Picard wyciągając ideową kwintesencję ze swej ankiety, stwierdza powszechną opinię, że powojenny literat francuski jest źle, często wręcz marnie płatny i że honoraria literackie we Francji teraz nie powinny być ściśle przystosowane do... panującej i wzrastającej drożyzny.

Może to zaś być i uwag wogóle niniejszych — ostatnie słowo.

dnia wczorajszym sprawę b. konfidentu, a następnie szpiega na korzyść Litwy Jerzego Benewicza vel Bakisa. Akt oskarżenia zarzuca Benewiczowi...

Sąd po rozprawie wyniósł wyrok skazujący Benewicza vel Bakisa na osadzenie w więzieniu zwykłym...

Obronę oskarżonego wnosil p. Florczak.

ZEBRANIA I ODCZYTY

[v] W rocznicę Powstania Styczniowego. W dniu 23 b. m. jako w rocznicę Powstania Styczniowego...

[b] Akademię koło prowincjonalne. Na terenie USB. zarejestrowano dwanaście prowincjonalnych...

[c] Ku czci Stanisława Staszica. Wileński komitet uczczenia pamięci Stanisława Staszica zawiadamia...

[d] Przymyślenie. Wobec konieczności zakończenia rachunków za rok 1925-ty...

[e] Opłata członkowska przyjmują. Sekretariat L. O. P. U. Wielka 34 i Spółdzielczy Bank Ludowy ul. Mickiewicza...

[f] Podwieczorek na rzecz Czerwonego Krzyża. Z inicjatywy i na rzecz Czerwonego Krzyża...

[g] Wstęp zł. 3.— młodzieży kształcącej się z 2.— Strój wizytowy. Komitet organizacyjny pod przewodnictwem...

ZABAWY

[h] Dłaczego Wilja nie zamarza? Dziwne poniekąd zjawisko, jakim jest ta okoliczność...

[i] Wzrost wody w Wilji przy poziomie 273 cm. wynosi 0,8 mtr. na sekundę, największą szybkość bo aż 2,8 mtr. na sekundę...

[j] W zimie obecnej Wilja zatrzymała swoje wody jedynie na czas od 12-30 grudnia...

[k] W roku ubiegłym najniższa woda była w dn. 13-VI (225 mtr.), najwyższa 4-IV (586).

20 b.m. stan wody podług wskaźników wydziału hydraulicznego Dyrekcji dróg wodnych wynosił 297.

[l] Fala mroźów. Po kilku dniach w których przeciętna temperatura dnia wahała się — 5 do — 8 stopni mrozu...

[m] Falszywy alarm w Banku Polskim. W dniu 21 b. m. około godz. 7 wiecz. dał się zauważyć na ul. Ad. Mickiewicza...

[n] Poranek w Sali Miejskiej. W niedzielę 24 bm. o g. 12.30 w pol. odbędzie się poranek muzyczny...

[o] Zuchwała kradzież. W nocy na 22 b. m. z piekarni Abrama Kaczerzyńskiego (Kalwaryjska 69) skradziono...

[p] Obiecywanie szwagierki. Dnia 22 b. m. przy ul. Byszyckiej podczas bójki Heronimowi Zobelowiczowi szwagier jego Józef Sznycarz skradł...

[q] Podrutki. W lokalu przytulku żydowskiego «Oze» przy ul. W. Pohlanki 15 znaleziono niemowlę...

[r] Kradzież z wamiem. We wsi Staro-Jagiłino gm. Krzywiczki skradziono na szkole ks. prawosławnego M. Sosnowskiego za pomocą wamiem 351 zł, 45 dolar, 5 rubli...

[s] Okradzenie trzech Mołżosów. M. Kanejsonowi (Szpitalna 10) skradziono z przedpokoju futro czarne...

[t] M. Urewiczowi (W. Pohlanka 19) skradziono futro na baranach wartości 120 zł.

[u] M. Kacnejsonowi (Szopena 10) skradziono futro wartości 1000 zł.

[v] Czescz wygrać 400.000? Spiesz do biura Domu H.-K. ZACHĘ A' Portowa 14 lub Witoldowa 53...

[w] Teatr Polski. Występy Opery Warszawskiej w osobach: Julji Melonowej (sopran koloraturowy), Teodorji Skoniecznej (mezzo sopran), Jana Kiepszy (tenor liryczny)...

[x] Poranek chóru «Echo» w Teatrze Polskim. Jutro w niedzielę o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim poranek chóru męskiego «Echo»...

[y] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[z] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[aa] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[ab] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ac] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[ad] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ae] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[af] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ag] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[ah] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ai] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[aj] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ak] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[al] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[am] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[an] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[ao] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[ap] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[aq] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[ar] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[as] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

[at] W programie Dworzaczek, Gal, Maszyński, Nowowiejski, Szubert i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

[au] Reduta na Pohulance. Przedstawi dzisiaj (sobota) po raz czwarty sztukę Katerwy «Przechodzeń» z gościnną Marią Dulę...

blanki jako «Pan Jany». W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[av] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[aw] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[ax] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[ay] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[az] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[ba] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bb] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bc] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bd] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[be] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bf] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bg] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bh] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bi] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bj] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bk] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bl] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bm] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bn] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bo] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bp] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bq] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[br] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bs] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bt] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bu] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bv] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bw] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bx] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[by] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[bz] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[ca] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[cb] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[cc] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[cd] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[ce] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

[cf] W niedzielę po południu o 5 «Dom otwarty» Bałtekiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie «Wesela» Wyspiańskiego...

Kino Kameralne „Polonia“ Najwspanialsza kreacja niezrównanej ul. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf KULTURALNO OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5) KINO CZYNNIE: od g. 4ej

Kino-Teatr „Helios“ „Zabiłem“ Szespisze podawiać

Dei's premiera! w dramacie sensacyjno-romantycznym DOROTA VERNON 2 serie — 12 aktów razem (całość) Nad program: „Jim, Jack i spirytyzm“ komedia w 2 aktach

„ARABELLA“ dramat z epoki życia konia wyścigowego. Podczas seansu wykonywa śpiewy znana artystka opery wileńskiej p. Jan. Korsak-Targowska. Cena Biletów: Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

salonowy dramat w 10 akt. Z powodu wielkiego powodzenia w rol. genjalny miszr nastrój Markiz SESSUE HAYAKAWA. Rzecz dzieje się w Paryżu.

„Zabiłem“ Szespisze podawiać

Szczegóły wybuchu w fabryce „Granat“

Jak donosiliśmy wczoraj, w ubiegłej czwartek w Warszawskiej fabryce «Granat» nastąpił wybuch zapalników do granatów.

Szczegóły tego strasznego wypadku przedstawiają się następująco: W oddziale montażowym na 1-em piętrze, zniżającym się w czterookiennej sali frontowej pracowali przy zapalnikach do granatów ręcznych 44 robotnicy.

W sali tej pracowali od samego rana elektrotechnik Eugeniusz Kruszewski i pomocnik jego Józef Wnuk. Mieli oni m. i. przedłużony sznurek przy jednej z lamp nad stołem.

W czasie roboty Kruszewski, nie wyłączony pracy, przeciął przewodnik i w jednej chwili zaczęły się palić wszystkie przewodniki. Równocześnie nastąpił wybuch prochu, znajdującego się w pewnej ilości na każdym stole.

Pożar, dym i eksplozja wywołały szaloną panikę wśród robotników, tembardziej, że na niektórych robotników oraz na elektrotechnika i jego pomocnika zapaliły się ubrania. Prerażone robotnicy ratowały się ucieką.

Jedne z nich wyskoczyły oknem z I-go piętra na ulicę i na podwórku, pozostałe uciekały w okropnym strachu po schodach, tratując się wzajemnie.

Na miejsce wypadku przybyły szybko I, III i IV oddziały straży ogmowej z komendantem Dutkiewiczem na czele. Energiczną akcją ratunkową zajęł się IV oddział pod kierunkiem kapitana Janowskiego.

Podczas gdy część strażaków zajęta była gaszeniem ognia, drudzy znosili nieszczęśliwe robotnice, które przewieziono na motopompie «Warta» do szpitala żydowskiego. Również doraźną akcją ratunkową zajęli się czterech lekarzy Pogotowia Ratunkowego i dwóch lekarzy z Kasy Chorych.

Akcja ratunkowa postępowała nadzwyczaj sprawnie. Przewieziono do Z posteru nieszczęśliwych ofiar wczorajszej katastrofy w fabryce granatów dwie najciężiej poranione zmarły dziś.

Magistrat m. Wilna ogłasza niżej konkurs na projekt planu kosku do ulicznej sprzedaży gazet w Wilnie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr 28, m. 5 zamieszkały, zgadnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 stycznia 1926 r. o g. 10ej rano w Wilnie, przy ul. Dobroczynnej Nr 2 — odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Antoniego Głowińskiego majątku ruchomego składającego się z burek — maszyny do pisania — windy — wozu ciężarowego — i innych rzeczy — oszacowanego na sumę zł. 1.700.

Komornik F. Legiecki.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 4 lutego 1926 r. o godz. 12ej, w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek eiatowych, według obliczenia powierzchniowego, poszczególnych drzew na piu i materiałowy drzewnych w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach Dyrekcji: Miedzyrzeczko, Smorgońskim, Urszańskim, Oszmąńskim, Wilejskim, Bukińskim, Postawskim, Wilejskim i innych.

Wykaz jednostek sprzedaży, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w D.L.P. w Wilnie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie I-szy Wydział Cwilny — w sprawie Szubera Jakuba o zachowanie praw do skradzionych listów zastawnych i przyznanie taowych jego własnością — na podstawie art. 7 i 8 ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. poz. 406 decydują z dnia 10 listopada 1925 r. postanowił Unieważnić 4 i 6 pół proc. listy zastawne Wilejskiego Banku Złemskiego: 1) serji II-ej Nr Nr 03983 — 00994 — 03788 — 01723 — 00993 — 03701 — 03984 2) serji III-ej Nr Nr 08943 — 09484 3) serji VIII-ej Nr 49424 4) serji XXXIV-ej Nr Nr 197314 — 198195 — 19787 wartości nominalnej po rubli tysiąc każdy i 5) serji II-j Nr 00471 wartości nominalnej 500 rb. ponadto unieważnić 5 proc. list zastawny Młńskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego serji I-ej Nr 0379 wartości nominalnej 1.000 rb.

(-) podpis nieczyt. P. o Sekretarza.

LIKWIDACJA Świątecznego Koła Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Komisja Likwidyjna podaje do ogólnej wiadomości, iż w majątku Koła figurują obciążenia udziału, wpłacane przez członków i postonnie osoby fizyczne i prawne dla Księgarni Udziałowej Koła. Z majątku Koła Stow. Naucz. Pol. przekażuje się 10 proc. na zaspoekojenie powyższych pretensyj, o ile będą one zgłoszone przed dn. 15 II r. b. Wzywa się więc właścicieli udziałów do zgłaszania swych pretensyj pod adresem: Świąteczny, Rynek 28, Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady maszynistki lub kancelistki, mogą zastąpić kogo w pracy w ciągu 1/2 roku miesięcznie. Złoty 4 m. 3 Bujalska.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magistrat m. Wilna ogłasza niżej konkurs na projekt planu kosku do ulicznej sprzedaży gazet w Wilnie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr 28, m. 5 zamieszkały, zgadnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 stycznia 1926 r. o g. 10ej rano w Wilnie, przy ul. Dobroczynnej Nr 2 — odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Antoniego Głowińskiego majątku ruchomego składającego się z burek — maszyny do pisania — windy — wozu ciężarowego — i innych rzeczy — oszacowanego na sumę zł. 1.700.

Komornik F. Legiecki.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 4 lutego 1926 r. o godz. 12ej, w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek eiatowych, według obliczenia powierzchniowego, poszczególnych drzew na piu i materiałowy drzewnych w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach Dyrekcji: Miedzyrzeczko, Smorgońskim, Urszańskim, Oszmąńskim, Wilejskim, Bukińskim, Postawskim, Wilejskim i innych.

Wykaz jednostek sprzedaży, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w D.L.P. w Wilnie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie I-szy Wydział Cwilny — w sprawie Szubera Jakuba o zachowanie praw do skradzionych listów zastawnych i przyznanie taowych jego własnością — na podstawie art. 7 i 8 ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. poz. 406 decydują z dnia 10 listopada 1925 r. postanowił Unieważnić 4 i 6 pół proc. listy zastawne Wilejskiego Banku Złemskiego: 1) serji II-ej Nr Nr 03983 — 00994 — 03788 — 01723 — 00993 — 03701 — 03984 2) serji III-ej Nr Nr 08943 — 09484 3) serji VIII-ej Nr 49424 4) serji XXXIV-ej Nr Nr 197314 — 198195 — 19787 wartości nominalnej po rubli tysiąc każdy i 5) serji II-j Nr 00471 wartości nominalnej 500 rb. ponadto unieważnić 5 proc. list zastawny Młńskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego serji I-ej Nr 0379 wartości nominalnej 1.000 rb.

(-) podpis nieczyt. P. o Sekretarza.

LIKWIDACJA Świątecznego Koła Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Komisja Likwidyjna podaje do ogólnej wiadomości, iż w majątku Koła figurują obciążenia udziału, wpłacane przez członków i postonnie osoby fizyczne i prawne dla Księgarni Udziałowej Koła. Z majątku Koła Stow. Naucz. Pol. przekażuje się 10 proc. na zaspoekojenie powyższych pretensyj, o ile będą one zgłoszone przed dn. 15 II r. b. Wzywa się więc właścicieli udziałów do zgłaszania swych pretensyj pod adresem: Świąteczny, Rynek 28, Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady maszynistki lub kancelistki, mogą zastąpić kogo w pracy w ciągu 1/2 roku miesięcznie. Złoty 4 m. 3 Bujalska.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».

Magazyn do wynajęcia. w dogodnym miejscu, blisko rynku. Wiadomości: Antokol Nr 44 m. 1 od g. 12 — 1ej-naj.

Poszukuje posady. Łaskawe oferty: Olszew Wileński, «Bar».